

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do tut. Sądu w dniu 22 lutego 2016 roku (data prezentaty Sądu) powód (...)z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. G. kwoty 203,07 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Żądanie pozwu obejmowało ponadto zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 28 czerwca 2013 roku nabył wierzytelność wobec pozwanej przysługującą (...) S.A., która z kolei uprzednio nabyła przedmiotową wierzytelność w dniu 20 grudnia 2012 roku przysługującą pierwotnemu wierzycielowi (...) S.A. (obecnie (...) S.A.), a wynikającą z tytułu Umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz dostępu do Internetu. Podniesiono, że powód podjął działania zmierzające do pozasądowego rozwiązania sporu poprzez wezwanie pozwanej do dobrowolnego uregulowania zadłużenia, jednak okazały się one bezskuteczne (pozew k. 2 – 3v).

W dniu 25 lutego 2016 roku tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo w całości (nakaz zapłaty k. 20).

Powyższe orzeczenie pozwana zaskarżyła sprzeciwem w którym wskazała, że w związku ze świadczeniem okresowo usług telekomunikacyjnych przez pierwotnego wierzyciela, to dochodzone roszczenie należy uznać za przedawnione - zgodnie z art. 117 i 118 kc (sprzeciw k. 23, 28 – 29v).

Pismem z dnia 10 października 2016 roku (data nadania przesyłki poleconej k. 41) pozwana zakwestionowała przedmiot roszczenia wskazując, iż nie miała żadnych zaległych opłat w stosunku do T-M.. Podniosła, że nigdy nie rozpoczęła płatności za telefon, a uzyskane dokumenty zwróciła w ciągu 14 dni. Wyjaśniła, iż uregulowała wszystkie płatności za Internet, bo tylko taką ofertą była zainteresowana (pismo z dnia 10 października 2016 roku k. 40).

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanej z dnia 18 października 2016 roku (data nadania przesyłki poleconej k. 48) powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Odnosząc się do kwestii przedawnienia roszczenia wskazał, że w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, została wystawiona w dniu 9 września 2014 roku nota księgową o nr (...). Podniesiono, że w wyniku bezskuteczności prowadzonych działań windykacyjnych, (...) S.A. zbyła swoją wierzytelność na rzecz powoda w dniu 20 grudnia 2012 roku. Powód wyjaśnił, iż podjął on czynności zmierzające do przerwania biegu przedawnienia roszczenia poprzez złożenie w dniu 24 czerwca 2014 roku pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, zaś postępowanie zostało umorzone przez Sąd Rejonowy w Szamotułach wobec nieuzupełnienia braków formalnych pozwu w terminie. Wobec powyższego powód wskazał, iż doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozvem (odpowiedź na sprzeciw k. 42 – 42v).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 kwietnia 2012 roku (...) S.A. z siedzibą w W. zawarła z A. G. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych o nr (...), której przedmiotem były m.in. promocyjne warunki przeniesienia numeru telefonicznego z systemu Tak Tak – T-M. na kartę do (...) na liczbę doładowań oraz dostęp do internetu (okoliczność bezsporna, kserokopie umowy wraz z załącznikami k. 43-45).

W ciągu 14 dni od zawarcia przedmiotowej umowy, A. G. wypowiedziała ją i zwróciła (...) S.A. z siedzibą w W. otrzymaną dokumentację (fakt bezsporny).

W dniu 26 czerwca 2012 roku (...) S.A. z siedzibą w W. wystawiła notę księgową o nr (...) z tytułu kary umownej na łączną kwotę 143,84 złotych - z terminem płatności do 3 lipca 2012 roku (nota księgową k. 46a).

Na mocy umowy przelewu z dnia 20 grudnia 2012 roku oraz załącznika do ww. umowy (...) S.A. z siedzibą we W. kupiła od (...) S.A. z siedzibą w W. szereg wierzytelności, w tym wierzytelność mającą przysługiwać wobec A. G. na łączną kwotę 143,84 złotych (wyciąg z załącznika do umowy k. 6, umowa o przelew wierzytelności k. 10).

Pismem z dnia 17 stycznia 2013 roku (...) S.A. z siedzibą we W. zawiadomiła A. G. o przelewie wierzytelności, jednocześnie zawiadamiając ją o konieczności uiszczenia wszelkich kwot należnych jako przelane wierzytelności na łączną kwotę 203,84 złotych, na którą składała się kwota 143,84 złotych oraz kwota 9,99 złotych z tytułu odsetek (kserokopia zawiadomienia o przelewie wierzytelności k. 5).

Dnia 28 czerwca 2013 roku (...)z siedzibą w W. nabył wierzytelności przysługujące (...) S.A. z siedzibą we W., w tym wobec A. G. (wyciąg z załącznika do umowy k. 6, umowa sprzedaży wierzytelności k. 12).

(...)z siedzibą w W. w dniu 24 czerwca 2014 roku wniósł pozew o zapłatę w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko A. G.. Wobec nieuzupełnienia braków formalnych pozwu, Sąd Rejonowy w Szamotułach I Wydział Cywilny umorzył postępowanie w sprawie na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 1 kpc (okoliczności bezsporne, kserokopia postanowienia z dnia 7 kwietnia 2015 roku k. 47).

A. G. nie uiszczała na rzecz (...)z siedzibą w W. jakichkolwiek należności (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów złożonych do akt przez strony. W odniesieniu do dokumentów, które zostały przedłożone w formie zwykłych kserokopii, strony nie zakwestionowały rzetelności ich sporządzenia ani nie żądały złożenia przez stronę przeciwną ich oryginałów (zgodnie z art. 129 kpc). Również i Sąd badając te dokumenty z urzędu, nie dopatrywał się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Dodatkowo czyniąc ustalenia faktyczne Sąd uwzględnił zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie zaprzeczył w trybie art. 230 kpc.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Nie ulega wątpliwości, iż podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia każdej sprawy cywilnej stanowi materiał procesowy (tzn. fakty i dowody) zebrane w toku postępowania, o czym przesądza treść art. 316 § 1 i art. 328 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1822, powoływany dalej w skrócie jako kpc). Jednak zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 1964 roku – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 380, powoływany dalej w skrócie jako kc) oraz art. 232 kpc to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Powyższe przepisy stanowią normatywną podstawę zasady kontradyktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania, do nich należy gromadzenie materiału i wreszcie to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1–2, s. 204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 roku, II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113). Są one także konsekwencją fundamentalnej cechy prawa cywilnego którą jest równorzędność podmiotów stosunków cywilnoprawnych, a nie podporządkowanie jednego podmiotu prawa innemu podmiotowi. Tym samym podmioty zbiorowe, nawet prowadzące działalność gospodarczą w bardzo szerokim i rozległym zakresie, nie mogą być nigdy traktowane w sposób bardziej uprzywilejowany niż osoby fizyczne – w tym także w kwestii obowiązku udowodnienia istnienia i wysokości dochodzonego roszczenia. Dobitnie potwierdza to treść art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty stwierdziła, iż nie przysługiwała wobec niej żadna wierzytelność z tytułu zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Zatem w niniejszej sprawie to powód był zobligowany do wykazania, iż zgodnie z przepisami prawa cywilnego pozwana jest zobowiązana do uiszczenia na jego rzecz kwoty 203,07 złotych. Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż nie wykazano istnienia po stronie pozwanej takiego obowiązku, co w efekcie skutkowało podjęciem rozstrzygnięcia w postaci oddalenia powództwa.

Powód nie przedstawił dowodów ani sposobu dokładnego wyliczenia które potwierdzałyby wysokość kwoty dochodzonej pozwem. W kolejnych dokumentach wskazywane są jedynie kwoty kary umownej i zaległych odsetek. Jedynym zaoferowanym przez stronę powodową dowodem na potwierdzenie przesłanek uzasadniających nałożenie na pozwaną kary umownej, była nota księgową o nr (...) z dnia 26 czerwca 2012 roku wystawiona na kwotę 143,84 złotych wobec pozwanej. Brak jest natomiast jakichkolwiek innych dowodów, w szczególności wypowiedzenia powyżej wskazanej umowy. Materiał dowody zgromadzony w sprawie nie pozwala Sądowi na wiarygodną weryfikację tych danych. Wobec tego należało stwierdzić, że dochodzona pozwem kwota z tytułu kary umownej i odsetek umownych nie została w ogóle wykazana. Sąd nie może zasądzić jakiegokolwiek kwoty jeżeli nie istnieje możliwość precyzyjnego i rzetelnego wykazania sposobu jej wyliczenia. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, LEX nr 1108777). W realiach niniejszej sprawy powód nie wykazał ani podstaw do obciążania pozwanej karą umowną, ani też sposobu jej wyliczenia.

Dowodem takim nie był z pewnością wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu. Zgodnie z art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 157 ze zm.) w/w dokument nie ma mocy dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym.

Ponadto dowód z opinii biegłego księgowego nie może przesądzać o tym, czy dana wierzytelność istnieje, czy też nie. Księgowy bada jedynie kwestie techniczne związane z rejestrowaniem określonych operacji w księgach, nie ma natomiast kompetencji do decydowania, czy wierzytelność faktycznie istnieje, czy też nie. Tym niemniej pozwana ostatecznie nie kwestionowała autentyczności w/w wyciągu, a więc nie było potrzeby odnoszenia się do tego warunkowo zgłoszonego wniosku dowodowego.

Przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie wniósł niczego do sprawy. To, że powód zaksięgował sobie określoną wierzytelność na swoich rachunkach nie oznacza przecież w żadnym wypadku, że wierzytelność ta w ogóle istnieje. Podstawę księgowania stanowiły z pewnością dokumenty związane umową przelewu wierzytelności, które - w ocenie Sądu - nie potwierdzają w żaden sposób, że wierzytelność wobec pozwanej kiedykolwiek istniała.

Wobec tego, że poprzednikowi prawnemu powoda nie przysługiwała żadna wierzytelność wobec pozwanej, nie mógł on skutecznie dokonać jej przelewu na podstawie art. 509 kc na rzecz (...)z siedzibą w W.. Wobec tego wykazano, że istnieje po stronie powodowej roszczenie przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty objętej pozwem. Z tego względu powództwo – jako nieudowodnione co do zasady – podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione powyżej okoliczności faktyczne i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji.

**Zarządzenie: (...).**